Nr 33. Dnia 12 Lutego. Sobota. Dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Gaudentego B.
Jutro: SS. Juljana M. i Jordana.
Poniedziałek: S. Walentego Kapłana Męcz.
Wtorek: SS. Faustyny i Jowity M.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 24.
Zachód „ „ 5 „ 5.

Długość dnia godzin 9 minut 41.
Przybyło „ „ 2 „ 11.

Środa: S. Julianny Panny Męczenniczki.
Czwartek: SS. Sylwina, Sabina B. i Donata.
Piątek: SS. Konstancji P. M. i Symeona.
Sobota: S. Konrada Wyznawcy.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym jako w niedzielę *Starozapustną* czytaną będzie w Kościele Bożym Ewangelja Święta zapisana u Mateusza Ś-go w rozdziale 20-tym „O robotnikach w winnicy.“

— W poniedziałek, t. j. dnia 14 lutego przypada uroczysta pamiątka Ś-go Walentego Kapłana i Męczennika, którą kościół Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej obchodzi Odpustem.

—B— Dziwny fakt zaznaczyć można w historji najnowszej muzyki we Włoszech: sędziwy mistrz napisał operę w której śmiało uznać można genialny zwrot na nowe drogi, dojrzały owoc przekształconego talentu—i dzieło to walczyć musiało o zdobycie połowicznego uznania; w tymże czasie młody człowiek,—wszedłszy napowrót na te tory które stary maestro uznał za stosowne opuścić—zyskał sobie poklask powszechny. Verdi stworzył „Aidę“ na którą we Włoszech wielu jeszcze wzrusza ramionami z powątpiewaniem — Carlos Gomes napisał „Guarany“ i wzbudził w Italji entuzjazm.

Włochy w muzyce podobni są do Burbonów w polityce—nic nie zapomnieli, niczego się nie nauczyli. Nie zapomnieli kantyleny „za jaką bądź cenę,“ nie nauczyli się tego bez czego opera będzie zawsze luźnym zlepkiem kawatyn, romansów, duetów, finałów wprawionych w ruch przez dekoratora i maszynistę.

Mówimy tu o Włoszech, choć autor „Guarana“ jest podobno Hiszpanem osiadłym w Brazylji. Opera hiszpańska nie ma własnej historji, bo nie miała nigdy własnej egzystencji. W XVIII wieku żyła repertuarem włoskim. W 1768 r. próbowano w Hiszpanji stworzyć operę bohaterską narodową. Don Antonio Rodriguez de Hita napisał *Briseis* do poematu La Cruza. Publiczność źle przyjęła tę próbę— i trzeba było znów powrócić do zwykłych oper komicznych do *zarzueli* i do tłómaczeń buff włoskich, z których usunięto recitativ. Od tego czasu truppy włoskie gościły z włoskim repertuarem w Kadyksie, w Barcelonie, w Saragosie, w Kartaginie i w Bilbao i we wszystkich ważniejszych miastach w Hiszpanji. W bieżącem stuleciu założone przez królowę Krystynę konserwatorjum w Madrycie obudziło nieco życia w dziedzinie muzyki — ale jeżeli zrodziła się pewna oryginalność — to tylko w muzyce religijnej — opera nie wyszła z powijaków naśladownictwa.

Carlos Gomes, podobnie jak cała opera hiszpańska żyje repertuarem włoskim. Donizetti i Verdi nasuwają mu się co chwila pod pióro — w ustępach zbiorowych spotkać się można często z Meyerbeerem. Nawet Offenbach ze swoim kankanem odzywa się w marszu dzikich (zbliżenie arcy znaczne dla bankiera i kankanistów). Najsilniej jednakże i najczęściej reprodukuje Gomes Verdi'ego i to najpierwszy okres jego twórczości ze wszystkiemi wadami, z całą surowością nieociosanego jeszcze talentu.

To jednak co u Verdego było w ówczesnych warunkach, w obec ówczesnych wymagań—niewątpliwą zapowiedzią samodzielności—jest dziś u Gomesa przebrzmiałem w muzyce stanowiskiem. Verdi raził wtedy i odstręczał niekiedy brutalnością środków jakiemi wstrząsał nerwy słuchaczów, ale pod tą brutalnością kryła się istotnie siła, która tylko pierwotnemi środkami szukała sobie wyjścia. W miarę wyszlachetniania środków siła nabierała więcej powagi—aż wzniosła się w ostatnich dziełach do prawdziwej potęgi dramatycznej.

Czy przeznaczono jest Gomesowi te same przechodzić koleje, — trudno przesądzać — należy tylko zaznaczyć, że Verdi zaczynał samodzielnie, Gomes rozpoczyna od naśladownictwa i to nie od punktu do którego mistrz doszedł, ale od punktu jego wyjścia.

Gdyby naśladownictwo ograniczyło się do pomysłów melodyjnych — możnaby mniej na nie zwracać uwagi, ale zarzut braku oryginalności, stosuje się do formy wszystkich czynników operowych, do przykrojenia aryj, duetów, finałów, do sposobów działania wielkiemi masami, do efektów instrumentacyjnych, wreszcie do ogólnego nastroju dzieła.

Nastrój ten jest przedewszystkiem melodramatycznym—efekta grubo jaskrawe, do których aż nadto pola dostarczył muzykowi librecista. Treść „Guarana“ sfabrykowana przez jakąś współkę z romansu pod tym samym tytułem, ktory w Brazylji równą cieszy się popularnością, jak „Promessi Sposi“ we Włoszech,—nęciła widać młodego kompozytora szczegółami kolorytu miejscowego. Cały trzeci akt dzieje się między dzikiemi, wśród obozowiska plemienia Aimore: na chóry więc, marsze, obchody, uroczystości tych drapieżnych autochtonów, zwrócił Gomes całą siłę swej twórczości i udało mu się znaleźć parę pomysłów oryginalnych Zresztą jeżeli wyliczać mamy lepsze chwile opery, natrafiamy zawsze na ustępy zbiorowe, bo one to właściwie świadczą o pewnej zręczności, rutynie i technicznem uzdolnieniu kompozytora. Takim też czynnikom dał autor przewagę, przeciążył nawet niemi operę, o której śmiało rzecby można że się składa z samych chórów i finałów. Oprócz wspomnionej wyżej dziczyzny, zasługuje jeszcze na wzmiankę udatne „Ave Maria“ w akcie 1szym, chór męzki na początku aktu drugiego i finał w akcie trzecim.

O charakterystyce bohaterów i chwil dramatycznych mowy nawet być nie może. Ze stanowiska technicznego można naprzykład powiedzieć, że bohaterka Cecylja jest partją więcej koloraturową aniżeli dramatyczną, ale napróżno w samej postaci szukalibyśmy powodów dla których jest ona taką nie inną —bo autor sam nie zdawał sobie snać sprawy jakie w niej mają przeważać pierwiastki. Dwaj czekoladowej barwy wodzowie Pery i kacyk tem się tylko różnią że jeden przewodzi nad Guaranami drugi nad plemieniem Aimore i jeden śpiewa tenorem, drugi barytonem — zresztą obaj należą do licznej rodziny Chateaubriandowskich Szaktasów, obaj zarówno w chwilach wolnych od skalpowania głów popisują się z liryczno - sentymentalnemi arjami. O innych konwencjonalnych sylwetkach wspominać nie warto.

To samo rzec można o charakterystyce pojedynczych chwil w akcji. Słuchamy naprzykład między innemi dwóch modlitw. W pierwszym akcie modlą się chrześcijanie, w drugim dzicy krajowcy brazylijscy: oba te ustępy tak mało mają religijności w ogóle, a odrębności rasowych w szczegółach, że możnaby je przestawić bez wszelkiej dla tekstu szkody. W gruncie rzeczy, nawet ów koloryt miejscowy, o którym wspominaliśmy wyżej, polega więcej na zewnętrznej często kombinacji instrumentów, aniżeli na przyswojeniu ducha melodji lokalnej.

W streszczeniu uwag naszych o nowej operze winniśmy dodać, że autor jej objawia pewne zdolności w działaniu na słuchacza czysto materjalnemi efektami wielkich mas zbiorowych: ale właśnie ta przewaga mas na scenie pod postacią chórów, w orkiestrze pod postacią blach przytłaczających smyczki, nadaje czterem sążnistym aktom cechę nużącej jednostajności której nie rozświeca ani jeden promyk poezji, nie przerywa ani razu z serca płynący odgłos prawdziwego uczucia... Brak całej tej muzyce znamion szla-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Pisano, drukowano, wołano z góry przez półtora roku o stypendjum Kopernika i otóż zebrało się aż 15,000 rs.

Dziś piszą, drukują, wołają o odnowienie pomnika Staszycowi, i na ten cel nie dał nikt ani złamanego szeląga.

Tymczasem przyjechała pani Patti, rozlepiła czerwone afisze i białe paski i otóż w ciągu czterech wieczorów *zapracowała* 5736 rubli.

Nic nie mam przeciwko temu aby nas odwiedzały znakomitości obce, przy nich bowiem kształcą się swojscy laicy sztuki i smak ogólny; na nieszczęście jednak owe obce znakomitości nie mają do nas pociągu. Podedrzwiami gienijalnej (!) Adeliny skamleli nasi melomanowie bez skutku; mniej genijalna siostra jej przyjechała wprawdzie sama, lecz kazała sobie płacić po półtora rubla za to, co ludzie we Wrocławiu za 57 kopiejek słyszeli!

Gdyby godziło się użyć w tem miejscu energicznego porównania, to powiedziałbym tak. Obcy nas wyzyskują tyle razy, ile razy im się podoba; gdy zaś który z nich nie ma do tego ochoty, wówczas sami nadstawiemy mu kieszenie wołając: bierz jeżeliś łaskaw, tyś taki znakomity!

Smutne stanowisko, z którego bądź co bądź zejść nam wypada. Możemy być biedni, możemy być ciemni, lecz powinniśmy raz uczuć ciemnotę i zachować przynajmniej godność.

— No! no! powie ktoś,—przestań się pienić kronikarzu. Ja czuję swoją godność, a mimo to wiem, że mam pieniądz i mogę używać ich jak mi się podoba. Dla pańskich wypracowań tygodniowych, nie myślę tłumić w sobie gustów estetycznych, bez których społeczeństwo byłoby jeszcze ciemniejsze, niż dziś jest!

— Przepraszam pana, ale argumenta jego nie trafiają mi do serca. Przeciw nim postawię pewnik ogólny ten mianowicie: że gusta estetyczne stanowią tylko malutką część potrzeb ludzkich i społecznych i że nie wolno delektować się niemi tym, którym chleba brakuje.

Owe 5736 rubli, to zdaje się nic, a zobaczcie na coby się one przydać mogły:

Oddane do biura nędzy wyjątkowej, wystarczyłyby mu na 9 i pół miesięcy; oddane tanim kuchniom, pokryłyby niedobory ich przez ciąg lat kilku.

Zamienione na fundusz żelazny przy procencie 6% przyniosłyby rocznie rs. 344, które wystarczyłyby na dwa stypendja, czy to dla uczniów gimnazjum, czy dla studentów uniwersytetu, czy wreszcie dla zdolniejszych rzemieślników, którym mogłyby pomódz do wyjazdu za granicę.

Za te same pieniądze możnaby otworzyć parę ochron, lub choć jeden warsztat instrukcyjny, nie mówiąc o jakiejś elementarnej szkole rolniczej. Za te same pieniądze możnaby założyć co najmniej 50 czytelni ludowych.

Jeżeli zresztą chodzi o sztukę, to za owe nieszczęsne 5736 rubli, moglibyśmy kupić na wystawie miejscowej ze 25 obrazów naszych malarzy i dostarczyć tym ofiarom tutejszokrajowych gustów estetycznych, środków do życia i pracy, przynajmniej na kilka miesięcy.

Posłuchajcie bowiem co tu mówi z nich jeden.

„Mam ja na sercu pewną kwestją i proszę cię, szanowny radco, o łaskawe jej rozwiązanie. Wyczytałem w Kurjerze piątkowym kazanie pańskie o oszczędności, a ponieważ chciałbym się do niego zastosować, posyłam więc panu dokładny opis trybu mego życia. I tak:“

„Papierosów, cygar, tabaki,—nie palę, nie żuję i nie zażywam. Karty znam ledwie z widzenia; dna kufli i kieliszków nie studjuję bo to nie mój rodzaj.“

„Raz na rok bywam z żoną i dziećmi w letnim teatrze i to w pierwszych rzędach od nieba. Nie wdaję się też w żadne spacery ani przyjęcia kosztowne.“

„Lokal zajmuję o wiele mniej niż bardzo skromny; wikt—żal się Boże! wystarcza na tyle tylko, aby wiatr człowieka nie przewrócił....“

„Garderoba moja składa się z jednego codziennego i jednego paradnego garnituru, który mi na cztery lata wystarczyć musi. Garderoba mojej żony także— z dwu sukienek, które sama uszyła ze skromniutkiego materjału. Dzieciom także sama szyje, nicuje, farbuje, aż do strzępów...“

„Nadto pracuję w lecie *ośmnaście* godzin, a w zimie ile dnia starczy. *Mówią też powszechnie, że pięknie maluję* (publika i pisma), a pomimo to, zebrałem w ciągu kilkunastu lat *dwadzieścia sześć rubli*, które w końcu trzeba było wydać na papu!...“

......„My tak jesteśmy upośledzeni, że nawet gęby otworzyć nie można, wówczas, gdy komitet zachęty kupi obraz za połowę ceny, — bo otrzymamy odpowiedź: to nie bierzcie!... komitet kupi co innego!... Mecenasi zaś sztuki modnym żargonem bębnią ci w uszy o tem, jak to zagranicą pięknie i tanio malują!...“

„Szczęśliwszy od nas żydek z Franciszkanów, który handluje czapkami, bo temu lada chłystek nie narzuci cen za robotę!...“

„Otóż mój panie radco, i ja na starość nie chciałbym zostać dziadem lub kataryniarzem, nie chciałbym też aby w razie mej śmierci, żona poszła na chleb krewnych, a dzieci zostały ulicznikami. Dla

chetnego natchnienia—opera sprawia chwilami wrażenie cyrkowego przedstawienia. Jest to słowem *un opera à spectacle* w całem znaczeniu tej definicji. Maszynista, dekorator, fajerwerker i krawiec więcej może przyczynili się do jej powodzenia aniżeli artystyczna wartość muzyki.

Ztego względu „Guarany" może mieć sukces i u nas, tem więcej, że Dyrekcja wystąpiła tu z całą możliwą wystawnością, nie szczędząc kosztów na dekoracje, kostiumy i maszynerje.

Śpiewano operę dobrze; pp: Casaux, Sovestre i Gasperini, nie żałując głosów, pragnęli widocznie przychylnie zarekomendować młodego kompozytora. Pani Cepeda była w właściwym żywiole dopiero od połowy drugiego aktu, w pierwszym bowiem koloraturowe szczegóły nie przypadają do natury głosu tej sympatycznej śpiewaczki. Chóry wyuczone są wybornie, za co pan Meller słusznie nagrodzony został przywołaniem. Orkiestra dzielnie się także sprawia pod energiczną i inteligentną dyrekcją pana Trombiniego.

Jeden szczegół psuł nieco harmonję całości: to jest chór wojskowy grający fałszywie i bezładnie. — Wprawdzie widok dzikich patrzących w nuty już w XVI wieku może zapewne rozczulać nie jednego— ale słuch ma także swoje prawa, które dałyby się może uwzględnić zmieniając dotychczasowy komplet na inny lepiej uzdatniony.

Wiadomości miejscowe.

= Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że znany ogólnie malarz, profesor akademji petersburgskiej Jan Ajwazowski, słynny głównie z utworów przedstawiających epizody morskie ma zamiar urządzić w mieście naszem wystawę swoich obrazów z której dochód przeznaczony będzie dla niezamożnych uczniów szkoły rysunkowej warszawskiej. Wystawa ta ma się mieścić w sali ratuszowej, a trwać będzie przez przeciąg dwóch tygodni. Otwarcie tej wystawy przypada po ukończeniu karnawału. Najstosowniejsza to pora do podziwiania dzieł sztuki, tutaj zaś do zajęcia jakie budzić będą niewątpliwie utwory znakomitego artysty łączy się i cel szlachetny który publiczność nasza należycie ocenić potrafi.

Upraszamy pisma Warszawskie o powtórzenie tej wiadomości.

= Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, doczekała się wreszcie u nas kompletnego i dokładnego wydania.

Stało się to nakładem i staraniem spółki wydawniczej księgarzy a pod redakcją Narcyzy Żmichowskiej. Trudno było ażeby współka oddała w lepsze ręce zaszczytny obowiązek układu tych dzieł znakomitych, na których się całe pokolenia niewiast naszych kształciły i z których czerpały te niespożyte skarby miłości i siły moralnej jakiemi wpośród nas jaśnieją.

Dotychczas wyszły dwa tomy, zawierające oprócz dwóch książeczek Helenki, powieści moralne dla starszych dzieci i komedyjki.

Nie potrzebujemy dodawać o ile pożądanem jest dla młodego naszego pokolenia wydanie tych utworów, tak umiejętnie zastosowanych do młodocianych pojęć, tak zdrowo wskazujących właściwą drogę na jakiej się rozwijać mają. Hoffmanową na tem polu u nas dotychczas nietylko nikt jeszcze nie prześcignął, ale nawet śmiało możemy powiedzieć nie dorównał jej. Jest to osobny talent i osobna umiejętność które nadane przez Boga, rozwijają się wielkim umiłowaniem młodziuchnych pokoleń, jest to umiejętność przelewania na papier tego właśnie co do przekonania tych dziecinnych umysłów potrafi jak najjaśniej i najskuteczniej przemawiać.

Dziś więc jeszcze utwory Hoffmanowej stoją na czele prac tego rodzaju u nas, a zapewne długo pozostaną na tem zaszczytnem stanowisku.

= W dniu jutrzejszym w Salach Resursy Obywatelskiej, odbędzie się maskarada na dochód ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostających.

Jest to zabawa od wielu lat przychylnie przyjmowana przez tutejszą publiczność, na którą zwykle wybiera się wiele osób.

= Podajemy tu niżej listę Gospodyń i Gospodarzy balu na korzyść Warszawskiego Szpitala dla dzieci, mającego się odbyć w dniu 14 lutego r. b., w sali Aleksandrowskiej Ratusza miejskiego: Emilja z Kronenbergów Bloch, Julja z Seidlerów Bogk, Marja z hrabiów Uruskich księżna Czetwertyńska, Marja ze Starzyńskich Epstein, Zofja z Jaczewskich Fonberg, Julja z Janaszów Guttmann, Hermann, z Chrystowskich Jacobi, Kleczkowska, marszałkowa Joanna Kleczyńska, Zofja z Fanshawe'ów Korff, Józefowa z hrabiów Stadnickich hrabina Krasińska, Aleksandra z hrabiów Chodkiewiczów hrabina Kossakowska, Olga z hrabiów Brzozowskich Kostecka, Kuksz, jenerałowa Lachnicka, Aleksandrowa Lesser, Emilja Lesser, Hortensja z hrabiów Małachowskich hrabina Małachowska, Celina z Bispinków marszałkowa Niezabytowska, Aleksandra z hrabiów Morsztynów hrabina Ostrowska, Eliza z Niezabytowskich hrabina Ostrowska, Helena z hrabiów Skrzyńskich hrabina Ostrowska, Adela hrabina Ożarowska, z Sierzputowskich Pęcherzewska, Juljanowa z Szlenkerów Penkala, z hrabiów Kotzebue baronowa Pillar, Anna z Skrzyńskich Prądzyńska, Ludmiła z Skrzyńskich Siemiątkowska, doktorowa Matylda Sikorska, Kornelja ze Skarzyńskich Skarzyńska, z baronów Pillarów hrabina Stałypin, jenerałowa Starynkiewicz małżonka Prezydenta miasta, Janowa Thonnes, Marja z hrabiów Przezdzieckich hrabina Walewska, z Lilpopów Wernicka, Senatorowa Marja de Witte, z Namnoffów jenerałowa de Włassoff, Gabryella z Brezów Wrotnowska, z Wodzyńskich hrabina Żółtowska, z Klonowskich Żwan.

Jan Bloch, Adam Boniecki, Henryk Cieszkowski, Bronisław Dobiecki, Leon Epstein, Mateusz dr Fonberg, Edward Guttmann, Juljusz Hermann, Jacobi, Józef Kleczkowski, Jan Baron Korff, Stanisław hr. Kossakowski (z Radziejowic), Józef hr. Krasiński (ze Siemianic), Edmund Kurnatowski, Kuksz, Władysław Kronenberg, Szambelan Jego Cesarskiej Mości Cyprjan Lachnicki, Jenerał orszaku Jego Cesarskiej Mości Lachnicki, Aleksander Lesser, Jan Lesser, Władysław Makomaski, Jenerał Orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Medem gubernator, Stefan Niezabytowski, Teodor Orsetti, August hrabia Ostrowski, Stanisław hrabia Ostrowski, Adam hrabia Ożarowski, Władysław Pol, Ochmistrz dworu Jego Cesarskiej Mości Pęcherzewski, Juljan Penkala, Teodor baron Pilar, Władysław Prądzyński, Maurycy hrabia Potocki, Władysław Redel, Siemiątkowski, Antoni doktór Sikorski, Jan Skrzyński, Jenerał Starynkiewicz Prezydent miasta, Jan Thonnes, Antoni Trębicki, Michał Trębicki, Wincenty hrabia Walewski, Józef Wernicki, Tajny Radca, Senator de Witte, Jenerał Orszaku Jego Cesarskiej Mości Włassoff Ober-Policmajster miasta, Lucjan Wojniłłowicz, Szambelan Dworu Jego Cesarskiej Mości Ambroży Zaborowski, Juljan doktór Zajączkowski, Józef hrabia Zamoyski, hrabia Żółkowski, Antoni Żwan.

Bilety na bal nabywać można: w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa oraz Sennewalda, w składach bławatnych pp. Penkali i Thonnesa, a nadto w cukierni p. Tour i restauracji p. Aleksander, jak niemniej w mieszkaniu JW. Gabryeli Wrotnowskiej, ulica Mazowiecka Nr 16.

= Dziś od rana spadł śnieg obfity i mamy już sannę, której przez kilka tygodni byliśmy pozbawieni. Za to w zachodniej Francji, w północnych oraz w południowych Niemczech, spadły w ostatnich tygodniach bardzo znaczne śniegi. W wielu miejscowościach drogi zupełnie są zawalone zaspami śnieżnemi i komunikacja utrudniona. W Wiedniu kilka dni temu tak straszna panowała śnieżyca, że tysiące ludzi trzeba było użyć do zamiatania i uprzątania ulic. W Paryżu toż samo, śnieg wilgotny zamarzając tworzył ślizgawicę która stawała się powodem licznych wypadków. Obserwatorjum Paryzkie przepowiada, że przez kilka tygodni a mianowicie do końca lutego będziemy mieli ciągłe śniegi lub deszcze.

= Warszawscy kapitaliści mają znowu pole do ozdabiania miasta nowemi gmachami. W dniu 17 b. m., ma być sprzedaną przez publiczną licytację część miejskiej posiadłości położonej przy ulicy Jerozolimskiej pod Nrem 2910 a wynoszącej przestrzeni $105,157_{,09}$ stóp kwadratowych.

= Od kilku dni rozpoczęto obcinanie wierzchnich pędów z drzew i krzewów ogrodu Saskiego. Czynność tę powierzono jednemu ze stróżów ogrodu, który nie wiemy wszakże czy równie dobrze wypełni tę funkcję jak specjalny ogrodnik.

= Dzienniki donoszą o nowym wynalazku za pomocą którego śnieg zalegający w zimie wielkie przestrzenie i utrudniający komunikację, da się uprzątnąć bez udawania się do środków mechanicznych, jako to: kopania, zamiatania, etc, które dotychczas były w użyciu.

Środek ten stanowią reflektóry elektryczue niezmiernej siły. Wiadomo, że elektyczność oprócz światła zawiera w sobie i znaczną ilość cieplika. Owoż cieplik ten skondensowany na znacznej ilości przestrzeni, sprawia topnienie śniegu i tym sposobem uprzątnięcie zawady.

Podobno w Ameryce próby z tym elektrycznym

...ego proszę cię, wskaż mi: w jaki to sposób i z czego mianowicie mam robić oszczędności?!!"

„Oczekuję rady na wybicie klina z głowy."

Masz tedy miłosierna i kochająca sztukę Warszawo, koncert swojski. Pani Patti śpiewała artystycznie, ale bez czucia; ten — zaśpiewał po prostu, ale z czuciem. O bodajby ta bezimienna skarga otworzyła nam oczy, oduczyła nas lekkomyślnego wyrzucania pieniędzy obcym, a rozumnego współczucia dla biedy własnej!

Wszyscy klepią, że jesteśmy miłosierni, jak nikt w świecie. A i cóż zrobiło nasze miłosierdzie? Namnożyło dziadów i nędzy, lecz nikomu nie dało środków do pracy.

Mamy towarzystwa muzykalne, lecz nie mamy szkoły rzemieślniczej, to też za parę lat, przy Bożej pomocy, wyjdzie transport artystów, którzy nie będą już mieli komu grać i z czego wyżyć. Oj! wolałby każdy z nich wówczas umieć sztukę łatania butów, niż wygrywania sonat!

W każdym domu jest fortepian, lecz nigdzie nie ma: tokarni, małego warsztatu stolarskiego lub ślusarskiego. Oj! wolałyby dzieci nasze ruszać nogą pedał warsztatu lub maszyny do szycia, niż wydymać miechy, pokojowych organów i fisharmonji!..

— Czego chce ten szatan? wrzaśnie jaka dewotka, albo wybrakowany idealista. On chce stłumić w sercach boski ogień poezji, zamiłowanie do malarstwa i popęd do muzyki, która posiada własność łagodzenia dzikich obyczajów!..

— Przepraszam was, moi: błogosławieni, wyznawcy, męczenicy,— ja nie tego chcę, ale tego:

1-o) Żeby każdy obywatel płci męzkiej lub żeńskiej posiadał choćby elementarne ukstałcenie, znał jakąś specjalność, miał robotę, kilkadziesiąt rubli oszczędności i świadectwo, że życie swoje ubezpieczył.

2-o) Aby każde przychodzące na świat dziecko, miało zabezpieczony fundusz na edukację i na opędzenie pierwszych potrzeb naówczas, gdy samo pracować zacznie.

3-o) Aby wybudowano szpital dla tych wszystkich mazgajów i niedołęgów, którzy zmarnowawszy siły nie nauczyli się żyć, mącili w głowach ludziom przytomnym i w końcu, na starość, ujrzeli się pozbawionymi kawałka chleba.

Kapitał to nawóz, na którym wyrasta sztuka, moralność, nauka i inne szlachetne kwiaty natury ludzkiej. Kto ma pustą śpiżarnię, niech z ogrodu wyrzuci róże, rumianki i inne głupstwa, i, niech natomiast posadzi kartofle. Pani Patti, i tym podobne gienjusze, to jadło nie dla nas, delektując się niemi. krzywdzimy i ośmieszamy społeczeństwo; skoro zatem nie stać nas na zamorskie słowiki, słuchajmy świergotania naszych domowych wróbli i myślmy raczej aby nam to biedactwo nie pomarło i nie pomarzło!

— Ale,— powie ktoś,— dla czegoś się acpan wcześniej nie odezwał z morałami? Dziś już zapóźno, słowik wyjechał i pieniędzy nam nie wróci.

Nie mówiłem wcześniej dla tego, że nie mam prawa robić impertynencyi ludziom, którzy bądź co bądź, byli naszymi gośćmi. Wyjechali, wzięli pieniądze,— niech im będzie na zdrowie; nie o nich tu więc chodzi, ale o przyszłość, która jeszcze Bóg wie jakich wirtuozów wysypać na nas raczy.

* * *

Nim posunę się dalej, sprostować muszę dwa mimowolne błędy.

Gdym pewnego dnia wziął do ręki *Kurjera Lubelskiego*, włosy stanęły mi na głowie: przekonałem się bowiem, że między założycielami bezpłatnego ambulatorjum w Lublinie, opuściłem nazwisko doktora *Downara*, co niniejszem prostuję.

Drugi błąd dotyczy towarzystw ubezpieczeń. W Warszawie funkcjonują trzy reprezentacje towarzystw, przyjmujących ubezpieczenia na życie:

1° *Rosssyjskiego* założonego w r. 1835, 2° *Petersburgskiego* w r. 1858 i 3° *Tow. Ubez. „Jakor"* (kotwica) założonego w 1872, — jak o tem świadczy broszura p. Br. Mayzla „O zapewnieniu bytu rodzinie za pomocą ubezpieczeń życiowych."

Szkoda wielka, że Warszawa nie zdobyła się na własne towarzystwo tego rodzaju; ludzie bowiem temu najchętniej wierzą, na co patrzą własnymi oczyma. Dla obudzenia ufności ogólnej agentury towarzystw istniejących powinnyby ogłaszać sprawozdania, któreby rzuciły światłość na ilość członków, punktualność w wypłacaniu sum ubezpieczonych i t. d.

Nie posiadając podobnych materjałów, nie możemy (tym którzy nas zapytywali o to) zalecać, ani tego ani owego Towarzystwa. W każdym jednak wypadku radzimy unikać towarzystw Niemieckich.

A teraz ciąg dalszy.

Młody uczeń handlowy nadesłał nam list z następującemi zażaleniami i uwagami:

1° Panowie kupcy zamiast obeznawać z czynnościami handlowemi uczniów swoich, używają ich do różnych posług, ze specjalnością powyższą nie mających związku. Odrywają ich od właściwych zajęć i wysyłają do krawców, szewców, piekarzy, rzeźników, cukierników i t. d., słowem, kształcą ich nie na kupców albo subjektów, lecz na lokai i posłańców.

2° Po dwuletnich tego rodzaju zajęciach, młody człowiek dostaje 10 rs. na miesiąc, która to summa nie wystarcza na opędzenie potrzeb najgwałtowniej-

zamiatazem odbyły się pomyślnie w okolicach Filadelfji. U nas na kolejach żelaznych podczas zaspów śnieżnych, które nieraz utrudniają komunikację, użycie tego środka, jeżeli rzeczywiście okaże się praktycznym, byłby bardzo pożądanym.

= Wczoraj w Teatrze Rozmaitości wznowiono dramat „Montjoye“ cieszący się zasłużonem powodzeniem na naszej scenie. Królikowski w tytułowej roli wykończoną grą emocjował widzów. Pani Rakiewiczowa która objęła rolę Henryki po ś. p. Palińskiej ujawniła w niej wszystkie najcenniejsze strony swego talentu, a p. Grzywiński dobrze zrozumiał rolę Saladina. O grze innych artystów nie wspominamy, ponieważ w właściwym czasie wypowiedzieliśmy o nich zdanie.

= Dnia 3 Marca r. b. ma się odbyć doroczne ogólne zebranie członków Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu. Na zgromadzeniu tem przedstawione zostanie sprawozdanie Zarządu z osiągniętych zysków i strat, zatwierdzenie bilansu i wybór nowych trzech Członków Rady, jednego członka Zarządu, oraz Delegacyi Rewizyjnej na rok 1876.

= W ostatnim numerze „Opiekuna Domowego“ czytamy humorystyczny wierszyk p. A. B., p. t. „Departament niższej Sekwany,“ chłoszczący śmieszną frankomanję, której wypowiedzieliśmy zaciętą wojnę.

= W Teatrze Rozmaitości rozpoczęły się w tych dniach próby pamięciowe z komedji Pawła Lindau, p. n. „Marja i Magdalena“.

= Księgarnia p. Stopellego przystąpić ma niebawem do wydania „Geografii Królestwa Polskiego“ napisanej przez pana Aleksandra Makowieckiego.

= Na mającym się odbyć balu na korzyść Warszawskiego Szpitala dla dzieci w sali Aleksandrowskiej Ratusza Miejskiego w dniu 14 lutego r. b., kontramarkarnię przy wejściu do sali, oraz galeryi obsługiwać będzie służba Teatrów warszawskich.

= Dzieło miss Florencji Montgomery, p. t. „Wild Mike“, z którego dochód przeznaczony został na Szpital dziecinny warszawski, wkrótce już ukaże się z pod prassy.

= „Nauka o chorobach kobiet“ znakomite dzieło prof. Schwedera, które w ciągu sześciu miesięcy doczekało się dwóch wydań, wyjdzie wkrótce w przekładzie polskim z drukarni „Gazety Lekarskiej.“

= Rusztowanie na ulicy Wierzbowej, obok rozbieranych murów pałacu Brülowskiego, grozi zawaleniem. Widocznie spruchniałe bale, użyte do tego rusztowania, nie są w stanie wytrzymać nacisku gruzów. Wypadałoby wcześniej zapobiedz wypadkowi.

= W cytadeli Aleksandryjskiej odbywają się ciągle licytacje na sprzedaż zbrakowanych koni i zużytych materjałów inżynierskich.

= Repertuar Teatrów Warszawskich na przyszły tydzień.

Teatr Wielki: niedziela „Bogini Walhalli,“ poniedziałek „Il Guarany,“ wtorek „Życie Paryzkie,“ środa „Il Guarany,“ czwartek „Il Guarany,“ piątek „Angelo Malipieri,“ sobota „Il Guarany,“ niedziela „Meluzyna.“

Teatr Rozmaitości: niedziela „Stara Romantyczka,“ „Partja Pikiety,“ „Zbudziło się w niej serce,“ poniedziałek „Niewinni,“ wtorek „Przed ślubem,“ środa „Febris Aurea,“ czwartek „Młoda Wdowa,“ „Babie lato,“ piątek „Fałszywi Poczciwcy,“ sobota „Pozytywni,“ niedziela „Gracz.“

= W numerze wtorkowym przy podanej wiadomości o osiedleniu się w Warszawie firmy handlowej J. K. Jahn, przeistoczonem zostało nazwisko tejże firmy—co się niniejszem prostuje.

— W dniu dzisiejszym przy zakończeniu ciągnienia 126-tej Loterji klassycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 12,219 wygrał rs. 10,000 u kollektora Dawidsohn w Warszawie; Nr 22,119 rs. 5,000 u Kollektora Michelsohn w Piotrkowie; Nr 3,330 rs. 850 u kollektora Nussbaum w Warszawie; Nr 21,974 rs. 850 u kollektera Baumann w Warszawie; Nr 14,321 rs. 600 u kollektora Paszkowskiego w Nowo-Aleksandrji; Nr 17,185 rs. 600 u kollektora Wertheim w Warszawie.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: A. W. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej. Bezimiennie rs. 1 dla najbiedniejszych do uznania Redakcji.

— Składam rs. 1 w nadziei, iż równą kwotę na rzecz ubogich złoży właściciel cukierni p. P., którego służba najniegrzeczniej zachowała się wczoraj w obec dam przezemnie wprowadzonych do tegoż lokalu. — *A. M. Lub.*

— *Kand. fil. p. J. Cz.* — Wiadomość to jest dla pisma naszego obojętną.

---

† W poniedziałek dnia 14-go lutego o godzinie 10-tej z rana, odprawiać się będzie w kościele Ś-go Krzyża Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji z **Hrabiów Wielhorskich Księżnej Giedroyć**, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2226—

† W dniu 14 b. m., t, j. w poniedziałek, o godzinie 9tej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbędzie się żałobna Wotywa, za spokój dusz: Walentego i Florentyny z Janikowskich **małżonków Lisieckich**, na które pozostały syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† W poniedziałek, dnia 14 b. m., jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Adama **Kamińskiego**, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Ś-go Aleksandra, o godzinie 10-tej rano, na którą pozostała Wdowa wraz z synem zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2225—

† W poniedziałek, to jest dnia 14-go, jako 17-tą smutną rocznicę śmierci ś. p. Amelji z Stoppellów **Fetter** i Teofili z Fetterów **Woyde**, odprawi się o godzinie 9-tej Msza Ś-ta w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok Skweru w kaplicy Pana Jezusa, na którą pozostała córka, siostra, zięć j wnuki, Familję i Znajomych uprzejmie zapraszają. —2,229—

† Pojutrze, t. j. w poniedziałek, o godzinie $10^1/_2$ z rana, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno odprawioną zostanie Wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Ludwiki z Radoszewskich **Radoszewskiej**, jako w pierwszą rocznicę jej śmierci. —2277—

† W dniu 14 Lutego jako w siódmą bolesną rocznicę skonu ś. p. Izabelli z Ordyńców **Wodzińskiej**, odprawiać się będą Msze S-te żałobne od godziny 9-tej do 11-tej rano w kościele Ś-go Krzyża, na które pobożnych zaprasza się. —2280—

† W dniu 15 b. m., t. j. we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Bayer**, b. Professora b. Szkoły Głównej, odprawione zostaną Msze Święte żałobne, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śtej Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu; na które pozostała siostra, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego uprzejmie zaprasza. —2253—

† Za duszę ś. p. Walentego **Stanczukowskiego**, Doktora Medycyny we wtorek, to jest dnia 15-go lutego r. b. o godzinie 8 mej rano w kościele Ś-go Krzyża, odprawioną będzie Msza Ś-ta, na którą Przyjaciół i Znajomych się zaprasza. —2220—

† Ś. p. Eugenja z Hr. Alexandrowiczów **Moszczeńska**, opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do Wieczności d. 11 b. m. i r. w wieku lat 65. Brat i Rodzeństwo zapraszają, Krewnych i Znajomych na Nabożeństwo w kościele Ś-go Krzyża w d. 14, t. j. w poniedziałek o godzinie 11tej odbyć się mającem, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła. —2278—

† Ś. p. Katarzyna z Cywińskich **Zawadzka**, wdowa po po b. majorze b. wojsk polskich i obywatelu ziemskim, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 11-go lutego 1876 roku, zakończyła życie, w wieku lat 69. Pozostałe w głębokim smutku dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kościoła Katedralnego Ś-go Jana dnia 13-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 4 tej po południu, na cmentarz Powązkowski, oraz na Nabożeństwo żałobne w dniu 15-tym, to jest w przyszły wtorek o godzinie 11-ej, w tymże kościele z kaplicy. —2273—

† Ś. p. Mateusz **Sikorski**, Obywatel Miasta Warszawy, przeżywszy lat 67, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 12 lutego r. b. przeniósł się do wieczności.—Pogrążona w smutku żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające, w dniu 15 bieżącego m. o godzinie 10-tej z rana w kościele Ś-go Krzyża a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 3-ciej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Aniela z Chwalibogów **Rutkowska**, przeżywszy lat 25, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 11 b. m. życie zakończyła. Pozostały mąż wraz z dziećmi i matką zmarłej, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu 15 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odbyć się mające, a następnie w tymże dniu o godzinie 3ej po południu, na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 27, na cmentarz Powązkowski.

† W dniu jutrzejszym, jako w 3-cią bolesną rocznicę zgonu ś. p. Ludwika **Grass**, obywatela i majstra farbiarskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 12-tej z południa, w kościele Ewangelicko-Augsburgskim, na które pozostałe dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2227—

---

szych. Gdy młody człowiek prosi o podwyższenie pensji swego pryncypała, ten odpowiada: „Żebyś więcej umiał, dostałbyś więcej,—lecz za taki zasób wiedzy jaki posiadasz, drożej płacić nie mogę.“

„Lecz któż temu winien—zapytuje korespondent—że umiemy nie wiele, skoro panowie kupcy, podczas trwania nauki, nie o naszej, ale o swojej myślą korzyści?

3° W końcu korespondent prosi, aby fakta powyższe ogłosić i zachęcać młodzież do rzemiosł raczej niż do handlu. Rzemiosło bowiem zawsze jest pewniejsze i góruje nad handlem.

Przeciw nieodpowiedniemu postępowaniu niektórych kupców i majstrów, oddawna już protestuje opinja publiczna; pod tym więc względem ze słowami korespondenta solidaryzujemy się najzupełniej. Dodamy i to wreszcie, że pryncypałowie używając do niewłaściwych zajęć młodzież, której przyrzekli dać naukę, stają w kolizji z siódmem przykazaniem Bozkiem, które nie tylko pieniędzy, ale nawet zdolności i czasu bliźniego, przywłaszczać i marnować nie pozwala.

Każda rzecz jednak ma dwie strony a oto druga: Młodzież słusznie do pewnego stopnia żali się na pryncypałów, a ci znowu nie mniej słuszne miewają pretensyje do swych wychowańców. Młody człowiek, który ukończył kilka klas posiada mnóstwo drobnych ambicyjek i uważa dla siebie za obelgę myć np. butelki, zamieść izbę, lub wreszcie pójść do miasta, nie tylko po mięso lub wodę ale nawet z rachunkiem do kogoś.

Otóż młodzi panowie, pozwolcie sobie powiedzieć, że ambicyjki wasze są zabawnym i szkodliwym przesądem. Nie tylko kupiec, ale każdy człowiek powinien każdą pracę odrabiać z podniesionem czołem; nie tylko noszenie wody, ale nawet zamiatanie rynsztoków nie uchybia godności ludzkiej, lecz raczej kształci, tak jest: *kształci* nas fizycznie i moralnie.

My starsi, kiedyśmy się uczyli rzemiosła, nosiliśmy wodę majstrom naszym i byliśmy wymyślani przez nich tak, że aż grzmiało. Nie robiło nam to jednak żadnej przykrości, wiedzieliśmy bowiem, że woda jest potrzebna do picia, lub do hartowania stali i że wymysły majsterskie nie tyle płyną ze złego serca, ile raczej z poczucia majsterskiej powagi, którą bądź co bądź zamanifestować należało!

I wy więc panowie młodzi, zamiast mówić z pogardą: „nie jest posłańcem, ani lokajem!“ mówcie raczej: „cieszę się z tego, że potrafię być nie tylko kupcem, ale także lokajem i posłańcem.“

Jedyną specyjalnością która hańbi człowieka jest próżniactwo,—choć nie chcę przez to powiedzieć, aby np. złodziejstwo, hultajstwo i t. d. były niehańbiącemi fachami.

W końcu korespondent nasz pragnie abyśmy młodzież odstręczali od handlu, a zachęcali do rzemiosł. Lecz i w tym punkcie różnią się nasze poglądy.

Był czas, że subiekci handlowi uważali się „za coś lepszego od szewców,“—subiekci aptekarscy—„za coś lepszego od korzenników,“—i t. d. dziś jednak opinije te nawet między publicznością tracą wartość.

Parobek, owczarz, szewc, subiekt handlowy, literat inżynier, lekarz, statysta,—wszyscy są równi jako ludzie. Jeden z nich więcej pracuje muskułami, inny więcej nerwami, jeden jest więcej drugi mniej ukształcony i—o to są różnice. W danych warunkach pastuch więcej może być wart od inżyniera i literata, w innych znowu aptekarz więcej wart od lekarza i t. d. Różnic zatem nie ma tak wybitnych i naprawdę, ten tylko jest wart mniej od innych, kto niepełni swoich obowiązków, sarka na nie, albo uważa się za lepszego od reszty ludzi.

Niech więc młodzi praktykanci handlowi nie porzucają łokcia i wagi, dla kopyta lub pilnika, kupców bowiem potrzeba nam tak dobrze, jak i rzemieślników. Niech się uczą, niech robią co do nich należy, niech do Tiwoli nie biegają, a każdy z nich będzie miał chleb, spokojne sumienie i szacunek u ludzi.

Inny znowu list, najwyraźniej pisany przez damę, zawiadamia nas (tonom wielkiego i słusznego oburzenia), że pewien młodzieniec, „który za bożyszcze uważa Kurjera“, postępując w myśl artykułu wymierzonego przeciw zbytkownym strojom, obrywa paniom falbany u sukien!

Jezus! Marja! jakże to daleko posunięte apostolstwo, któremu poważymy się zrobić dwa zarzuty: 1° Że obrywanie falban i sukien, zanadto przypomina Turków w Hercegowinie, 2° że bynajmniej nie przyczynia się do oszczędności.

Dodać należy, że zasada na której opiera się młody, a tak energiczny apostoł, jest najzupełniej fałszywa. My bowiem czy to jako literaci, czy jako apostołowie, czy wreszcie jako ludzie zwyczajni, możemy wpływać co najwyżej na przekonania naszych bliźnich, nigdy zaś na ich garderobę. Tego, kto usłucha głosu perswazji, zazwyczaj szanujemy i kochamy; tego kto nie usłucha, unikamy. Z drugiej zaś strony mocno podejrzywamy bezinteresowną gorliwość i ewangieliczną miłość bliźniego tych, którzy zamiast trafiać słowem do rozumu i serca, sięgają ręką do falban.

Bolesław Prus.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 12-go Lutego, godzina 12 30 minut.

Petersburg 11-go.— Donoszą z Taszkientu: „Wojska nasze dnia 18 (30) stycznia r. b. odniosły zwycięztwo pod Assaalwą, które sprawiło wielkie wrażenie na nieprzyjacielu. Miasto zdobyto. W Hindokigiłaku Awtobaczy poddał się dnia 24 (5 lutego) stycznia. Miasto Adidżan zapłaciło część kontrybucji. „Russkij Mir“ pisze: „Według zdania komissji rządowej, Rossyjskie Towarzystwo Żeglugi i Handlu powinno korzystać jeszcze przez lat 15-cie prawie z tego samego co dawniej subsydyum.

Amsterdam 11-go. — Donoszą z Hagi: „Henny, jeneralny sekretarz w ministerjum osad, podał się do dymisji i takową otrzymał.

Wiedeń 11-go. Komisja ekonomiczna Izby deputowanych rady państwa przyjęła 16 głosami przeciw 8 traktat handlowy z Rumunią. Zapowiedziano dwa wnioski ze strony mniejszości; żądające odroczenia dyskusji do przejścia do porządku dziennego.

Bukareszt 11-go. — Jakkolwiek wotum nieufności senatu odnosiło się tylko wyraźnie przeciw ministrowi oświecenia publicznego Majorescu, to jednakże cały gabinet Cotargiu podał się do dymisji. Książe zalecił prezydentowi izby i obu wice-prezydentom senatu utworzyć nowy gabinet.

Wiedeń 11-go.—Z Konstantynopola donoszą: potwierdza się wiadomość, że porta stanowczo przyjęła zawarte w nocie hr. Andrassy reformy, żąda tylko ich zmiany co do tego punktu, że dochód z podatków bezpośrednich ma być obracany na korzyść prowincji powstałych, gdyż projekt ten *ex abrupto* wprowadziłby jakieś wyjątkowe środki administracyjne w Bośnii i w Hercegowinie. Porta zgadza się tylko na to, żeby summa na koszta robót publicznego użytku w Bośnii i Hercegowinie obracana została podwyższoną. Niezwłocznie spodziewają się ogłoszenia irade cesarskiego nakazującego wykonanie projektu.

Bukareszt 11-go. — Kiedy senat uchwalił znowu dla Catargiu mocję zaufania, książe polecił dawnemu prezydentowi ministrów utworzyć na nowo gabinet. Został on już utworzony i składa się z tych samych co dawniej członków. Jednakże zmiany nastąpiły w ministerjum oświaty które objął Carp, w ministerjum spraw zagranicznych na czele którego stanął Balaceanu i nakoniec w ministerjum skarbu którego teka jak już donosiliśmy dostała się Strat'owi.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 4.64, w południe zimna st. 2.28 Barometr: 757 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 30 Января (11 Февраля) 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 33.

Dnia 12 Lutego 1876 roku. *Sobota.* *Dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1876 roku.*

KSIĘGARNIA
GEBETHERA I WOLFFA
otrzymała na skład główny:

Bronikowski, Aleks. Hipolit Boratyński, romans historyczny, tłom. z niem. Jan. Kaź. Ordyniec, wyd. przejrzane i popr. przez Kaź. Kaszewskiego rs. 1 kop. 80.
Matuszewicz, Marcin. Pamiętniki 1714—1765 r. wydane przez Adolfa Pawińskiego, 3 tomy z przedpłatą na 4-ty rs. 4 kop. 50.
Berlicz Sas. Obrazki czasu i ludzi kop. 75.
Billroth, Dr i Koenig. Chirurgia ogólna i szczegółowa, tłom. przez Drów Aksamitowskiego, Pawińskiego i Schreibera rs. 10.
Casper, J. L. i Liman Dr. Medycyna sądowa 2-gi tom, tłom. przez Dra Wisłockiego rs. 6.
Jeziorański, Feliks. O znaczeniu kontraktów pozahypotecznych w sprzedażach nieruchomości kop. 45.
Arystofanes. Rycerze, komedja grana w r. 425 przed Chr. w Atenach, przedstawiona w r. 1873 na scenie Krakowskiej, w tłom. Józefa Szujskiego kop. 40.
Pogadanki naukowe, przez autorkę „Wieczorów Czwartkowych" kop. 75.
Jedyne praktyczne przepisy wszelkich zapasów śpiżarnianych, oraz pieczenia ciast przez autorkę „365 objadów," wyd. 8-me popr. i pow. kop. 75.
Sand George. Flamarande, powieść z francuzkiego rs. 1.
Nowicki, Wład. Ksiądz Jakób Falkowski, założyciel Instytutu Warsz.[go] Głuchoniemych. Przyczynek do dziejów Dobroczynności kop. 75.
Zgliński, Daniel. Ricardo, tragedja w 5-ciu aktach kop. 40.
Swieżawski, Ernest. Przyczynek do studjów nad podaniem o Twardowskim kop. 40.

—1979—1—3

Kalendarz dla Gospodyń
PRZEZ AUTORKĘ 365 OBIADÓW.

Zawierający: rozkład całorocznej pracy, ułożony miesiącami; zasady i sposoby prania wszelkich tkanin, oczyszczanie sprzętów, mebli i t. p., wywabianie plam wszelkiego rodzaju; dalej uwagi i rady co do pieczywa, nabiału, zachowania tegoż; o mięsie, owocach, jarzynach, napojach; rozmaite nowe przepisy gospodarcze, o drobiu; w końcu wiele chemicznych wiadomości potrzebnych w gospodarstwie, **jest jeszcze do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny u Gebethnera i Wolffa.**

—2—6— —1808—

DZIEŁA
KLEMENTYNY Z TAŃSKICH
HOFMANOWEJ

Wydanie nowe pod redakcją

Narcyzy Zmichowskiej,

z dodaniem życiorysu i objaśnień
Nakładem Spółki Wydawniczej Księgarzy w Warszawie
Tomy I i II opuściły prassę.

Dzieła Klementyny z Tańskich Hofmanowej, wyjdą w 12 tomach w formacie 8-ki na pięknym białym papierze, co miesiąc jeden tom, całe wydanie ukończonem będzie w ciągu roku bieżącego.

Dla prenumeratorów pisma „BLUSZCZ"
Cena całego dzieła rs. 12.

Prenumeratę składać można kwartalnie po rs. 3, lub miesięcznie przy odbiorze tomu po rs. 1. Z przesyłką pocztową całe dzieło kosztować będzie rs. 14, które nadsyłać można w całości lub w ratach kwartalnych po rs. 3 kop. 50.

Dla nieprenumerujących pisma „Bluszcz," Cena całego dzieła rs. 15, i składać można w całości częściowo w kwartalnych ratach lub przy odbiorze każdego tomu rs. 1 kop. 25. Z przesyłką pocztową rs. 18, które nadsyłać można w całości lub w ratach kwartalnych po rs. 4 kop. 50.

Prenumeratę przyjmują księgarnie podpisanych, Redakcja „Bluszczu," oraz wszystkie księgarnie i kantory pism w kraju i za granicą.

Spółka Wydawnicza Księgarzy: Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald i Edward Wende. 1—3 — 2013 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOSCI
otrzymaliśmy
WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **18—23**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kazmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**, Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Hawelоki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**: Bluzy do konnej jazdy, od rs. **5** kop. **50** do rs. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rs. **9—13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. **6** k. **50** do rs. **7** k. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9** k. **50** do rs. **11** k. **50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rs. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

H. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica Senatorska Nr 22,
vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego. 24—0—557—

GŁOS DO BOGA
Nabożeństwo domowe i kościelne

dla ludu katolickiego
z modlitw i śpiewów najużywańszych
ułożył ks. Józef Gacki Proboszcz

wydanie trzecie poprawne i pomnożone wyszło z druku i zawiera w sobie:

Kalendarz.—Rady jak żyć po chrześciańsku.—Pacierz i treść katechizmu Modlitwy w różnych okolicznościach.—Modlitwy poranne, popołudniowe i wieczorne.—Nabożeństwo mszalne.—Spowiedź i Komunię St.—Nabożeństwo pokutne.—Modlitwy do Pana Jezusa i Matki Boskiej.—Modlitwy i Litanje do świętych Pańskich.—Modlitwy przygodne, przy chorych, za dusze zmarłych.—Śpiewy kościelne: Pieśni do Pana Jezusa.—Pieśni przygodne.—Pieśń do Matki Boskiej.—Pieśni o SS. Pańskich.—Śpiewy za umarłych. — Katechizm początkowy,—Służenie do Mszy S-tej.

Cena egzemplarza na białym papierze z obrazkiem Matki Boski Częstochowskiej kop. 45, z przesyłką kop. 55. **W oprawie** w płótno ang. kop. 80, w skórę kop. 82½, w skórę i złocone brzegi rs. 1.

Cena egzemplarza na papierze welinowym z obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej kop. 90, z przesyłką rs. 1.

W oprawie w płótno ang. rs. 1 kop. 50 w skórę z wyciskami rs. 1 kop. 80.

Książka ta sprzedaje się w księgarni nakładowej Michała Glücksberga, ulica Nowy-Świat, Nr 1250 (nowy 55), oraz we wszystkich innych księgarniach.

Osoby z prowincji zapisujące na raz jeden 10 egzemplarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Nabywający **kilkadziesiąt** na raz egzemplarzy, otrzymuje znaczne ustępstwo.

Michał Glücksberg.
1—3 — 2972 — Księgarz-Wydawca, ulica Nowy-Swiat Nr 55.

REJENT
Kancellarji Ziemiańskiej w Kaliszu.

Podaje do wiadomości, ze dobra ziemskie Modlibogowice, Kucharyborowe i Wardężynek z kolonją Rozalin, w parafji Grabienice gminie Dąbroszyn powiecie Konińskim, guberni Kaliskiej położone, obejmujące ogólnej rozległości morgów 1324 prętów 60 miary nowopolskiej, z wszelkiemi przyległościami, budowlami, inwentarzem żywym i martwym gruntowym i zasiewami: z mocy §§ XX kontraktu o nabycie takowych od Jana Meteckiego przez galicyjskie Towarzystwo parcellacji i budowy, przed Jezierskim Rejentem w Kaliszu dnia 6 (18) Marca 1873 r. sporządzonego, na popieranie ich właściciela, dawniej Galicyjskiego Towarzystwa parcellacji i budowy teraz Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, wystawione zostały na sprzedaż przez publiczną licytację.

Sprzedaż ta odbędzie się przed podpisanym Rejentem w Kancellarji Ziemiańskiej w Kaliszu w pałacu Trybunalskim przy ulicy Józefina dnia 16 (28) Marca) r. b. o godzinie 11 z rana.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancellarji podpisanego Rejenta i w Kancellarji Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Hipolita Grodzieckiego prowadzącego sprzedaż.

Wadjum oznaczono na rs. 8580, a szacunek od którego licytacja ma się rozpocząć na rs. 85,809 w gotowiźnie.

Kalisz dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1876 roku.
1—1 — 2213 — **Alfons Paszkowski.**

Rejent Kancelarji przy Sądach Pokoju w Warszawie.

Zawiadamia, że na żądanie Adeli Botwiłowicz, działającej w imieniu własnem i jako opiekunka główna nieletnich, oraz w moc rezolucji Praesidialnej z dniem 23 Stycznia (4 Lutego) r. b., Nr 1249, odbędzie się w mieście Warszawie, mianowicie:

1) W dniu 3 (15) Lutego b. r., o godzinie 11 przed południem, przy ulicy Gęsiej w domu Epstejna pod Nr 2492A, licytacja publiczna ryczałtowa fabryki mydlarskiej, czyli mydlarni, z zapasami i wszelkiemi do niej przynależytościami, co bliżej opisane jest w tytule 6 spisu inwentarza po Józefie Botwiłowiczu przezemnie sporządzonym. Licytacja zacznie się od summy rs. 2,350 kop. 84, jako szacunku w spisie inwentarza zamieszczonego. Vadium do licytacji wynosi rsr. 600.

2) W dniu 4 (16) Lutego b. r., o godzinie 10 z rana przy ulicy Nowe-Miasto w domu pod Nr 338, licytacja publiczna ryczałtowa sklepu mydlarskiego, tamże po Józefie Botwiłowiczu pozostałego, czyli właściwie przedmiotów opisanych w tytule 5 spisu inwentarza po tymże Botwiłowiczu przezemnie sporządzonym. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 1,013 kop. 74, jako taksy spisu inwentarza objętej. Vadium do licytacji wynosi rs. 300.

Każda z powyższych licytacji, odbędzie się na podstawie obowiązujących warunków licytacyjnych, przez Radę familijną ułożonych i wyrokiem Trybunału Cywilnego Warszawskiego uzupełnionych, które oraz spis inwentarza, są do przejrzenia, tak na miejscu gdzie ma być licytacja, jako też w kancelarji podpisanego Rejenta w Warszawie przy ulicy Długiej w domu pod Nr 489a (nowy Nr 17), każdodziennie od godziny 10 z rana do 2 po południu i od 4 do 6 po południu, z wyłączeniem świąt.

3) W tymże dniu 4 (16) Lutego b. r. o godzinie 12 w południe, przy ulicy Nowe-Miasto, w domu pod Nr 338, licytacja detaliczna mebli, garderoby, bielizny, pościeli, sprzętów kredensowych i kuchennych, oraz różnej pozostałości po Józefie Botwiłowiczu.—Wszelka zapłata winna nastąpić w gotowiźnie.—Warszawa d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1876 r.
3—3—1895— **Henryk Markowski.**



DO
SKŁADU FORTEPIANÓW I ORGANÓW



HERMANA i GROSSMANNA
(Miodowa 10)
nadszedł amerykański fortepian z słynnej fabryki
STEINWAYA & SONS
w Nowym-Yorku.

z zastosowaniem niedawno wynalezionego trzeciego pedału (sosteunto pedał), który przeciąga dowolnie w każdej oktawie pojedyńcze tony lub całkowite akorda, Prosty ten wynalazek dozwala wydobyć najpiękniejsze effekta muzykalne bez żadnej komplikacji. 1—3 — 2149 —

Księgarnia H. Blumenthala, otrzymała na skład główny najnowszą powieść p. t.:

Flamarande,

przez **G. Sanda**, przełożyła z francuzkiego **A. B.**—Cena rs. 1. —2021—1—3

Wyszedł z druku Nr 6

Ogniska Domowego

i zawiera: Do M. B. wiersz przez G. C.—Słówko o polemice literackiej.—Z kroniki rodziny ziemiańskiej, p. K. W. Wójcickiego (c. d.)—Z dziennika podróży po Afryce, p. Linandt de Bellefonds (dok.)—Szkice z dziejów i estetyki ogrodnictwa (c. d.)—O pająkach, p. D-ra Z. K.—Drobiazgi.—Korrespondencja od Redakcji.—W dodatku: Najważniejsze odkrycia i wynalazki, według L. Figuiera, ark. 6.

Cena Prenumeraty: w **Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 k. 50. Na **prowincji**: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres: **Jan Noskowski**, Mazowiecka Nr 11.

Wójt Gminy Czyste,

podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze działów majątku pozostałego po ś. p. Janie Szuba, odbędzie się w dniu 11/23 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, licytacja na sprzedaż majątku ruchomego za gotowiznę i 2-ch osad kolonialnych nie podchodzących pod Ukaz z dnia 19 Lutego 2 Marca 1864 r. położonych we wsi Koło oznaczonych Nr 21 i 71, mających rozległości pierwsza 23,760, a druga 43,035, łokci kwadratowych. Licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej Rs. 2,000, przystępujący do licytacji obowiązani będą złożyć vadium w wysokości 1/4 części tej summy. Warunki szczegółowe są do przejrzenia w Urzędzie Gminnym. —1567—3—3

W dniu 3 (15) lutego r. b. o godzinie 12 w południe w domu pod Nr 7 nowym przy ulicy Sto-Jańskiej, **Ruchomości** należące do spadku po **Rozalji Sudan**, jako to: garderoba, bielizna, pościel, zegarek srebrny i inne sprzęty domowe, sprzedane będą przez licytację przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.—Warszawa dnia 29 stycznia (10 lutego) 1876 roku.

Michał Markiewicz,

Rejent, plac Krasiński Nr 2. —2259—1—1

Niniejszym ostrzegam jeszcze raz każdego, a mianowicie starozakonnych, rachujących na ogromne lichwy, aby nikt **Konstantemu Zajączkowskiemu**, ani pieniędzy nie pożyczał, ani żadnych rzeczy na kredyt nie dawał, gdyż tenże nieposiada najmniejszych funduszów, a ja za niego płacić nie mam obowiązku i nie będę, sam zaś nigdy nie pożyczam i na kredyt nie biorę, każdy przeto sam sobie winę przypisze, jeżeli na straty narażony będzie.—Radca Kollegialny, **Zajączkowski**. —1—1—2209—

OBYWATEL,

Właściciel dóbr, wypuściwszy takowe w dzierżawę, mogący dać kaucji hypotecznej do 10,000 rs., w sile wieku, władający językami: francuzkim, niemieckim i rosyjskim, przyzwyczajony do czynnego życia, poszukuje posady Kasjera, Rachmistrza, Buchhaltera, w jakimś większym zakładzie, lub Rządcy obszernego domu, podjąć się może tłómaczeń ze wszystkich tych języków, lub też radby pracować przy Redakcji którego z pism perjodycznych, adresa uprasza składać w Redakcji Kurjera, pod lit X. P. z wskazaniem godziny, w której interesowane osoby zastać może. —2—6—2009—

Młody Człowiek,

z porządnej familji, znający się doskonale na wiejskiem gospodarstwie, poszukuje miejsca Rządcy Dóbr, lub kassiera w guberniach Rossji do jednego z większych majątków. Wiadomość w sklepie Tabaczym na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Poczty Nr 420. —1—3—2003—

OGRODNIK,

Podejmuje się czyszczenia drzew fruktowych, z wyniszczeniem wszelkiego robactwa, co głównie zależy od wyrżnięcia i posmarowania drzew, do czego jest przygotowana i ulepszona massa, o czem można się przekonać na miejscu, oraz w nadchodzącej porze, podejmuje się wszelkich robót w zakres Ogrodniczy wchodzących, to jest urządzanie **Ogrodów i Ogródków** z wszelką znajomością i sumiennością, z czem chlubić się mogę przez dotychczasowe wyjednanie sobie względów u WW. PP. właścicieli ogrodów. Ulica Gęsia, Nr 18 polic., przy wale miejskim. —1—2—2214—

Pomocnik Handlowy w średnim wieku, posiadający język niemiecki i polski, obeznany z handlem korzeni, również i kiperstwem, który pracował długie lata za granicą, poszukuje odpowiedniego pomieszczenia, łaskawe oferty uprasza się pod literami F. F. 100 w Redakcji niniejszego pisma. —2238—1—2

Wspólnik

z kapitałem rs. 12,000, potrzebny jest do interesu fabrycznego od lat kilkunastu funkcjonującego, przynoszącego wysoki procent przy samej drodze żelaznej, gdzie z powodu korzystnych miejscowych warunków, będą jeszcze urządzone dwie inne fabryki, które jako pierwsze w kraju, przyniosą wysokie korzyści. Właściciel fabryki posiada majątek ziemski, a zatem co do włożonego kapitału jest zupełna rękojmia, tymbardziej, iż pożądanym jest aby wspólnik przyjął osobisty udział w interesie. Wiadomość ulica Brzozowa, w Warszawie Nr 205/6 nowy 15 u właściciela domu. —2240—1—3

Dobra Ziemskie

OBRĘBUSY

w powiecie i okręgu Błońskim, gubernii Warszawskiej, niedaleko stacji Brwinów położone, sprzedane zostaną w drodze subhastacji w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 13 (25) lutego r. b. o godzinie 10 rano, licytacja zacznie się od summy rs. 32,728 kop. 93 1/3. Vadium do licytacji wynosi rs. 3,000. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u podpisanego Obrońcy w Warszawie przy ulicy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1782 (17) zamieszkałego.—**SORGENSTEIN**, Patron. —2089—1—3

KOBIETA

znająca krawieczczyznę dla dzieci, oraz reperacją bielizny, szuka podobnego zajęcia na stałe lub dzienne, adresa uprasza zostawić w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **R. B. Nr 9.** —2243—1—1

Nauczycielka

ze średniem wykształceniem i początkową muzyką, potrzebna do dwóch Panienek w bliżkości Warszawy. Wiadomość: ulica Senatorska Nr 16, u pośredniczącej Załęzkiej. —2265—1—1

Potrzebne są

PANNY

do strojów i kapeluszy słomkowych, zdatne i do nauki. Ulica Ś-to Krzyzka Nr 11 nowy. —2202—1—1 **B. Marcinkowska.**

Potrzebną jest zaraz

PANNA

bardzo uzdatniona w krawieczczyźnie. Zgłosić się ma na ulicę Włodzimierską Nr 12, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —2236—1—3

Potrzebny jest na prowincję

POMOCNIK

do zajęć biurowych urzędowych, posiadający nauki gimnazjalne i znający dokładnie język ruski, za przyjęcie warunków zapewnia mu się wynagrodzenie roczne rs. 120 i wszelkie wygody do życia, a w miarę zdolności może otrzymać wkrótce Etat. Zgłosić się: ulica Chmielna Nr 1560/25 w oficynie frontowej na 1 piętrze, mieszkania Nr 14. —1— 190—

STUDENCI

Uniwersytetu Warszawskiego, pozostawili u mnie swe adresa, w celu, żeby im rekomendować **korrepetycje.** Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja **Dąbrowskiej.** —2187—2—6

Młoda Osoba wykształcona, posiadająca dyplom pierwszorzędny i świadectwo Kuratora tutejszego, życzy sobie dawać lekcje języków i innych przedmiotów, oraz muzyki, którą zna gruntownie. Ulica Sienna Nr 11, mieszkania 1. —1564—2—2

Jeszcze potrzebne są

PANNY

podręczne i do nauki, w pracowni pani Ł. E. Kietlińskiej, ulica Bielańska Nr 14 nowy. —2062—2—2

Wzywam niniejszem dwóch panów, którzy w miesiącu sierpniu 1875 r., dali zadatku 3 rs. na **Maszynę** do szycia, przy ulicy Nowolipie Nr 37 nowy i takową do tej pory nie odebrali, ażeby się zgłosili najdalej do dnia 1 Marca r. b. po odbiór takowej, w przeciwnym bowiem razie, komu innemu sprzedaną zostanie bez żadnej pretensji. —1—3—2230—

niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki

Kroju Sukni Damskich

i innych fasonów w 8 lekciach. Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. **Cena za ośm lekcji rs. 8,** Krakowskie-Przedm. Nr 53. 5—6—1010— —**ZALESKA.**

Rodowita Francuzka

rozumiejąca cokolwiek po polsku lub niemiecku do małych dzieci na pół miejsca zgłosić się zechce tylko do 2 godziny, plac Zamkowy Nr 103 nowy na 1 piętro do właściciela domu. —1949—2—2

PANNY

podręczne i do nauki, potrzebne są zaraz do Magazynu E. Nawroczyńskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 19. —2264—1—1

Młoda Panienka,

dobrze wychowana, może mieć pomieszkanie stół i opiekę przy wykształconej rodzinie. Ulica Śliska Nr 4, mieszkania 4, w podwórzu, pierwsze drzwi na lewo, pierwsze piętro. —2262—1—2

PANNY

do strojów, kompletnie uzdatnione i podręczne, potrzebne do Magazynu M. Ferencowicz. Ulica Leszno Nr 6. —2215—1—3

PIANISTKA

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w Warszawie.—Tamże do sprzedania: Suknia biała alpaga, Szal turecki i dwie Mantyle; wiadomość w Mieczarni, ulica Nowy-Świat Nr 58. —1826—4—6

WDOWA

w średnim wieku, życzy znaleść miejsce w zamożnym domu Polskim, albo ruskim, do matkowania dzieciom i zarządu domem, gdyż obznajmiona i z ruskim językiem. Wiadomość ulica S-to Jerska Nr 8, pierwsze piętro,—Szczecińska. —2023—2—2

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny i podręczna do bielizny. Ulica Ordynacka Nr 6, druga Szwalnia od Nowego-Światu, pod lit. M. G. —2077—2—3

Rekomendacja Nauczycielska

M. STOPCZYK,

Nowy-Świat Nr 72. wprost Ś-to Krzyzkiej, są do umieszczenia Nauczycielki z patentami, Bony francuzki i niemki. —2—3—2127—

Potrzebny jest

Rządca domu

z kaucją i odpowiednią kwalifikacją, wiadomość u stróża, ulica Wielka Nr 13 nowy. —2—3—2122—

Potrzebna jest na wieś do 9 letniej dziewczynki **NAUCZYCIELKA** z francuzką konwersacją i jeżeli można z muzyką. Bliższa wiadomość przy ulicy Zórawiej pod Nrem 17 nowym, mieszkania 13. —1970—3—3

Ktoby sobie życzył przysyłać

PANIENKĘ

na wspólne lekcje gimnastyki, zechce się zgłosić na ulicę Leszno Nr 24, drugie piętro, w oficynie na lewo. —1967—3—3

On demonde une Bonne Française.

Rue Żórawia Nr 17,

au premier étâge. —992—2—3

Młoda Osoba,

porządnej familji, poszukuje miejsca zaraz do zarządu domu lub za panną; obowiązkiem tym zajmowała się przez rok jeden, co może udowodnić świadectwem. — Przyjmuje takowe w miejscu lub na prowincji; wiadomość: ulica Miodowa Nr 10, mieszkania 18. —1907—3—3

Ktoby życzył **powierzyć** troskliwej i wykształconej opiece **Panienkę dla wspólnego wychowania** z 12-letnią znajdującą się przy matce, zechce zgłosić się na Leszno Nr 47, mieszkania Nr 8. —1975—3—6

Nader ważne

dla Osób zajmujących się rolnictwem. Wdowiec w średnich latach, mając wioskę 27 włók rozległą, bez żadnego długu, blisko Warszawy i trzech fabryk cukru, **poszukuje pomocnika do prowadzenia gospodarstwa**, z kapitałem paru tysięcy rubli,—kapitał pozostaje w ręku pomocnika, w razie tylko uznania, użyty, z których rachunek reguluje się z pierwszych dochodów, pierwszeństwo mają wdowcy i ludzie starsi, bezżenni.—Wiadomość w Sklepie w Dystrybucji i Wyrobów Pończoszniczych bez szwów przy ulicy Bielańskiej Nr 18. —2061—2—2

Do pracowni Sukien i Strojów Damskich **L. Walewskiej i S-ki** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, dom Epsteina, potrzebną jest **Panna**, umiejąca dobrze szyć na maszynie, oraz Panny do staników i podręczne. —1695—3—3

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, przy ulicy Piekarskiej Nr 14/126. —2249—1—1

MAMKA

młoda, zdrowa, wiejska, z pokarmem 6 miesięcznym, znajduje się u Akuszerki, ulica Hoża Nr 9 nowy, gdzie Olejarnia. —2261—1—1

MAMKA

ze zdrowym i obfitym pokarmem. Wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat Nr 7 nowy, u Akuszerki, gdzie stróż miejscowy wskaże. —2267—1—1

Chłopiec do posług,

z pensją i życiem, jest potrzebny i **Magle** są do sprzedania. Wiadomość pod Nrem 18, na Gołębiej ulicy w maglach. —2231—1—1

MAMKI

wiejskie, młode, ze świeżym pokarmem, u Akuszerki E. R. Ulica Bracka Nr 25, mieszkania 21. —2271—1—1

Do wspólnych lekcji RYSUNKÓW,

potrzebną jest towarzyszka, osoba życząca pobierać takowe, raczy się zgłosić Nowy-Świat Nr 57, na 1-m piętrze w Magazynie. —2258—1—2

KAMERDYNER w średnim wieku, znający dokładnie usługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia. Interesanci raczą nadesłać swoje adres na ulicę Chmielną Nr 32, mieszkania 4, stróż Jan wskaże. —1914—3—3

Do sprzedania:

Dwa Domy, w środku miasta, na dogodnych warunkach, 1-szy za rs. 27,000; 2-gi za rs. 55,000. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 5 nowy, mieszkania 8, na dole, z rana od 10 do 12, po południu od 5 do 7. —2252—1—3

MALARZ

EDWARD GĄSECKI,

ulica Nowy-Świt Nr 4.

Ma zaszczyt zawiadomić, że przyjmuje wszelkie roboty w domach nowobudujących, oraz pomalowanie frontów z dodaniem własnych rusztowań, farbami olejnemi, składającemi się z dobrego pokostu i blejwajsu, a nie z żadnych płatynowych farb, które nie istnieją i bezzasadnie są ogłaszane. Procztego urządziłem piec lakierniczy do robót galanteryjnych, takowe wykonywam tak dla pp. fabrykantów, jako też i osób prywatnych. —1—6—2221—

Do sprzedania pod dogodnemi warunkami bez pośrednictwa

DOM

na ulicy 2 rzędnej, fundamentalnie wybudowany, czyniący dochodu rs. 4,500, wiadomość w domu kapitana Zawadzkiego za kościołem Ś-tej Barbary, u Jaworskiego, rano do godz. 9 i od 1 do 8 wieczór. —1—3—2162—

Do sprzedania:

Zegarek damski

złoty, zupełnie nowy, genewski, za rs. 25. Ulica Jasna Nr 5, 2-gie piętro. —2266—1—1

Na Dobra Ziemskie

Kapitały różnej wielkości, są do wypożyczenia. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 32, w mieszkaniu Nr 4, bez pośrednictwa. —2255—1—3



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 naprzeciw kościoła Ś-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **Maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich** tak stolikowych jak i **ręcznych**, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaje, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę, **DWULETNIĄ GWARANCJĘ**.

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych**.

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

—440— 12—0

SUKNIA

świeża, jasno jedwabna, jest do sprzedania za cenę przystępną, w magazynie kwiatów pani Szymkiewicz, ulica Niecała Nr 12.
—2107—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

POŁOWA INTERESU KORZYSTNEGO,

już funkcjonującego w Warszawie. Kapitał potrzebny wynosi **10,000** do **15,000** rs. wiadomość przy ulicy Karmelickiej, Nr 8. Stróż wskaże. —3—3—1827—

PROŚBY
i Tłomaczenia

redaguje i uskutecznia biuro Radcy Honorowego Burby na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost kolumny Zygmunta, w domu Nr 97, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych.
—1898—3—6

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 4 na Elektoralnej, obok Banku.
—1837—3—3

Jest do odstąpienia
ADMINISTRACJA DONACYJNA,
z prawem na lat 20, na przystępnych warunkach; wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 36, a mieszkania 12, zastać można rano do godziny 11, a po południu od 2 do 4. —1816—3—3

Przy ulicy Wolskiej, obok Ohma Ogrodu pod Nrem 27, do wypuszczenia od 1 Kwietnia

Osobny Dom
z ogrodem owocowym,

położony w ładnej miejscowości, składający się z 3 pokoi, przedpokoju, ganku oszklonego, kuchni, piwnicy, stajenki na pare koni lub kilku krów; wiadomość na miejscu u gospodarza. —1800—3—3

Ważne na czasie!

Życzący mieć sporządzone tanio? Tartynki, Śniadania, Kolacje, Kremy, Galarety i t. p. mogą powziąść wiadomość o Kuchmistrzu w składzie zegarków W go Rejneke przy ulicy Podwal Nr 8. —19244—7—9

Potrzebną jest Dzierżawa

składająca się z trzech do sześciu włók gruntu z łąkami w guberni Lubelskiej lub Radomskiej. Adres uprasza się zostawić u rządcy domu Nr 19 przy ulicy Podwale.
—1355—3—3

Kolczyki i Brosze

brylantowe są do sprzedania przy ulicy Wspólnej pod Nr 18 nowym, mieszkania Nr 14.
—1916—3—3

Z powodu żałoby jest do sprzedania **Suknia**
Tarletanowa biała,
zupełnie świeża, mogąca służyć do ślubu albo na bal, w pierwszym magazynie zrobiona, za bardzo niską cenę, oprócz tego kostjum welniany w dobrym stanie i inne rzeczy, wiadomość w domu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 12, mieszkania 4, od 2 do 4 po południu.
—2—3—2078—

o wynajęcia
Szopa i Plac.
Wiadomość: Plac Grzybowski Nr 4, w oficynie.
—1984—3—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
SZESZLĄG,
urzędowej roboty, nowy, brązowym safianem kryty, ulica Karmelicka Nr 9, stróż wskaże.
—1942—3—6

Place frontowe

od trzech ulic do sprzedania; wiadomość u M. Chybczyńskiego, ulica Tamka Nr 8, wprost Solca. —1971—3—6

Summa rs. 8,000

zabezpieczona na nieruchomości, w środku miasta położonej, do odstąpienia. Wiadomość w Redakcji. —2038—2—3

DZIECIĘ

do lat 6-ciu, może znaleść troskliwą i macierzyńską opiekę, jako też wszelkie wygody, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w miejscu, Leszno Nr 44 nowy, 1 piętro, mieszkania Nr 7.—Tamże przyjmują się **Rękawiczki Oficerskie i zamszowe do prania.** —2063—2—2

NADLEŚNY

z Prus, we wszystkich branżach leśnictwa myślistwa obeznany, w języku polskim i niemieckim biegły, żonaty, 20 lat w tym fachu pracujący, szuka miejsca od 1 Kwietnia r. b. albo też później. Łaskawe oferty proszę nadesłać do Braci Panów Königsberger w Warszawie, na ulicy Leszno Nr 11, gdzie też bliższą wiadomość zasięgnąć można.
—2052—2—2

Jest do sprzedania

Biurko palisandrowe, szafa jesionowa rozbierana na garderobę, łóżko mahoniowe z materacem na sprężynach, samowar platerowany, stolik do kart, stół jesionowy z szufladą, skóra łosiowa, różna garderoba męzka mało używana, algierka z Elków amerykańskich świeżo pokryta i dwa duże lustra w ramach złoconych, przy ulicy Leszno, pod Nr 32 na 1 piętrze. —2—3—2074—

Ogłoszenie.

PP. Kupcom i Fabrykantom życzącym umieszczać anonsa i cenniki swoich towarów i wyrobów na stacjach dróg żelaznych St. Petersburgskiej, Nikołajewskiej i Niżno-Nowgorodzkiej, mogą uzyskać potrzebne wiadomości od Naczelnika stacji Warszawa St. Petersburgskiej drogi od 10 do 12 godziny rano.
—1957—3—3

Jest do sprzedania

Fortepian Fabryki Bucholca, o sześciu oktawach krótki z dwoma sprejcami i sztabą, świeżo wyrestaurowany za cenę bardzo przystępną, ulica Górna Nr 3 nowy, mieszkania 1.
—1675—3—3

NOWO OTWORZONY



Skład **Maszyn do Szycia Rękawiczek**, Firmy wiedeńskiej **L. F. Roth**, sprzedaje maszyny po cenach umiarkowanych, na których jedna osoba lekko dziennie zarobić jest w stanie Rsr. 2. Tłomackie Nr 6 nowy, mieszkania Nr 8 na dole. —1551—2—3

KALAFIORY
Algierskie

w większych lub mniejszych ilościach są stale do nabycia w Handlu

Braci Wróbel. 7—0 —795—



FABRYKA
i Magazyn Mebli
F. Ostaszewskiego,

egzystujący przy ulicy Nowy-Świat Nr 41 nowy, poleca się wielkim doborem mebli urzędowej roboty, po cenach nader przystępnych. Meble gięte, Garnitur mahoniowy używany i Zegar antyk z kloszem ze zmiany.
—1465—4—8

Korzystny Interes.

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia od 1 Kwietnia 1876 roku, **Szynk z Restauracją**, oraz **Bilard** w dobrym stanie i wszelkie **Utensylium** należące do Zakładu, także i **Patent** roczny, za przystępną cenę, na Nowej Pradze, Nr 81, dom Aronka, blizko Kolei Petersburgskiej.— Wiadomość u Właścicielki Zakładu. 1457—3—3

SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH
IGNACEGO ZAWISZEWSKIEGO,
Nowy-Świat Nr 52.

Sprzedaje **znane z dobroci** Węgle kamienne **z kopalni FLORA**, korzec po rs. 1, z natychmiastową odstawą.

Zamówienia przyjmują się w **Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego**, przy ulicy Czystej Nr 6; w haudlu *Braci Wróbel* obok kościoła Ś-go Krzyża; w sklepie Rozmaitości E. *Falęckiej*, róg ulicy Bednarskiej i Krakowskiego Przedmieścia Nr 25; w sklepie parasolniczym K. *Minchensanga* wprost Zamku, oraz **na miejscu**; Nowy-Świat, Numer 52. —930—6—6

OŚM PLACÓW

dziedzicznych do sprzedania przy targu Witkowskiego, w blizkości stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej.

1-szy **Plac** zawiera łokci kwadratowych 4869; ma frontu od ulicy Siennej łokci 77, a od targu Witkowskiego łokci 64. Cena rs. 7200.

2 gi **Plac** zawiera łokci kwadr. 6000; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 59, a od ulicy Miedzianej łokci 93. Cena rs. 7200.

3-ci **Plac** zawiera łokci kwadr. 11,561; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 121 Na placu tym znajduje się dom drewniany frontowy, w którym mieści się bawarja, a przy niej ogród z kręgielnią. Cena rs. 15,000.

4-ty **Plac** zawiera łokci kwadr. 4536; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 46.— Cena rs. 4500.

5-ty **Plac**, zawiera łokci kwadr. 4605. Ma frontu od targu Witkowskiego łokci 46. Cena 4500.

6 sty **Plac**, zawiera łokci kwadr. 3276; ma frontu od targu Witkowskiego łokci 55; a od ulicy Wroniej łokci 57. Cena rs. 4500.

7-my **Plac**, zawiera łokci kwadr. 2909: ma frontu od ulicy Wroniej łokci 46. Cena rs. 3300.

8 my **plac**, zawiera łokci kwadr. 30,663: ma frontu od ulicy Siennej łokci 145, od targu Witkowskiego i ulicy Wroniej łokci 168; od ulicy Pańskiej łokci 95, od ulicy Okopowej łokci 239. Razem frontu łokci 647. Na placu tym znajduje się domek drewniany. Cena rubli 45,000.

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność przy podpisaniu kontraktu, wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr 8, mieszkania Nr 9, codziennie z wyłączeniem Niedziel i Świąt od godziny 4 do 5 po południu.

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich, zupełnie się wyłącza. 1—3 — 2114 —

SALON CIGARETTES

Papierosy po rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk

jedyne w swym rodzaju pokryte cegarowym papierem, odznaczającym się dobrym smakiem i zapachem, jakoteż papierosy

HERCOGOWIŃSKIE
po rs. 1 za sto sztuk.

nadeszły w znacznej ilości do składu wyrobów tabacznych **Al' Esperance**, Senatorska Nr 20 wprost kościoła Św. Antoniego.

Skład ten poleca również cegara tejże firmy znane ze swej dobroci.
5—6 — 1572 —

Tekturę asfaltową do krycia dachów, gwoździe do tektury po 45 kopiejek za 1,000 sztuk, łaty drewniane i trójkanczaste.

Piece żelazne różnych systemów znaczną oszczędność przedstawiające, z powodu swojej doskonałej konstrukcji.

Zegary dla kontrolowania stróży w ten sposób, że nawet na 10 minut przeznaczonych im posterunków opuścić nie są w stanie, aby zegar ominięcia ich nie wskazał, polecają.

KRAFT & KUKSZ.

45—0—8817— w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

Jest do wypożyczenia
Rs. 4,800,
na dom murowany w Warszawie; wiadomość ulica Śliska Nr 12, mieszkania 6, bez pośrednictwa. —2248—1—1

Sondacje Torfowisk

Ktoby sobie z Panów Obywateli ziemskich, życzył mieć wykonane sondacje gruntów swoich, a mianowicie poszukiwania torfu lub węgla, znajdzie specjalistę w tym fachu, którego wskaże Księgarnia W-go Okońskiego przy ulicy Miodowej. —2234—1—1

Rs. 1,350 i Rs. 1,500

są do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie. Summa ta mieścić się winna w pierwszej połowie wartości domu wykazanej w hipotece lub w fajerkasie. Wiadomość u Mecenasa Helcel pod Nr 484 A. przy ulicy Miodowej. —2245—1—2

Pralnia M. Piotrowskiej
przyjmuje:

Frywolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają zżółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystująca przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. 1—1—1944—

Do sprzedania:

Suknia alpagowa biała, powłoczysta, raz użyta, za rs. 11. Tiul illusion długi i szeroki na łokci 3, rs. 2, wiadomość w domu Nr 2821A/14, róg Topiel i Leszczyńskiej, na dole Oboźnej, mieszkania Nr 3, od Leszczyńskiej na parterze, stróż wskaże. —2241—1—3

DRZEWO OPAŁOWE

w najlepszym gatunku

W Składzie Maksymiljana Landy i S-ki

przy ulicy Dobrej pod Nr 14 nowym, schodząc z ulicy Bednarskiej na prawo, sprzedaje się po cenie następującej:

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z dostawą rs. 12
" " " " olszowego " rs. 13.
" " " " brzozowego " rs. 15.
Drzewo rąbane sprzedaje się w cenie o rubel wyższej na sążniu. 1—10 — 2158—

Do jednej z pierwszych restauracji w Piotrokowie, poszukiwanym będzie od Ś-go Jana r. b. dobry

RESTAURATOR.

Reflektanci raczą się zgłosić do pana Rob. Saenger, ulica Długa Nr 32 nowy.
—1963—2—3

W MLECZARNI
w OGRODZIE SASKIM,

dostać można: Masła funt po kop. 40, Śmietanki kwarta kop. 20, Mleka prosto od krowy, Śmietanki kremowej, Mleka kwaśnego i Śmietany kwaśnej. —1976—3—3

W nowo otworzonym

SKŁADZIE WĘGLA I DRZEWA

przy rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 12, sprzedaje się węgiel wyborowy z kopalni górno-Szląskich, oraz najlepszych krajowych, odstawa natychmiastowa. **Ceny zniżone**. Z czem poleca się rozwadze Szanownej Publiczności.
—1—12—2219—

Kocz Kareta

w jak najlepszym stanie, używana, może służyć do miasta i podróży, jest do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz. Ulica Leszno Nr 21. —2224—1—3

Kop. 75.

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Tanio prawdziwie, mocne i dobre szlifowane **Szklanki**, po kop. 75 tuzin, otrzymał skład szkła i porcelany, ulica Przejazd, wprost Długiej. —2244—1—3

P L A C E

a raczej ogrody, do sprzedania przy ulicach: Marszałkowskiej i Pięknej. Wiadomość w Kantorze W-go K. Aquilino. Ulica Włodzimierska Nr 11A. —2214—1—12



Para Koni

Żmudzkich, mierzynów, maści karej, do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat Nr 4; wiadomość u stróża.
—2222—1—3

Ogier siwy,

lat sześć mający, jest do sprzedania w Hotelu Polskim, ulica Długa; wiadomość u Szwajcara. —2204—1—3



Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do sprzedania

Para Koni

karecianych, maści jasno gniadej, rostu po 6 werszków, ze stada Janowskiego, za rs. 800. Wiadomość u stróża domu Nr 18, przy ulicy Mokotowskiej. —2095—2—3

Są do sprzedania

RYGAŁY,

czyli całe urządzenie handlu zwinąć się mającego. Wszelkie utensylja, meble, kredens ze stołem, oraz lustra, obrazy i landszafty; wiadomość w temże sklepie przy ulicy róg Piwnej i Placu Zamkowego. —2102—2—3



Są do sprzedania

MEBLE

4 Garnitury, nowe i używane, fotele rozmaite, sofy, kozetki i inne rozmaite meble, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4, u Tapicera.
—2247—1—6



Do sprzedania **Garnitur Mebli** rypsem kryty, szeszląg skórą kryty, 2 szafy rozbierane, 2 łóżka, komoda o 4-ch szufladach, 2 lustra i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, prawa oficyna na dole w sień, drzwi na lewo. —1838—5—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur mebli

urzędowej roboty i **Sofa**, **Szeszląg**, stolik do kart, poduszki skórzane, ulica Marszałkowska Nr 52 u Tapicera. —2—6—2017—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, kosztownym rypsem pokrytych. **Fortepian** fabryki Wiedeńskiej, wszystko nowe, bardzo mało używane, oraz **Lustro** duże w złoconych ramach. Wiadomość pod Nrem 17, mieszkania 8, ulica Bednarska.
—2101—2—3



Pozostawiony jest **Fortepian** do sprzedania, krótkiego fasonu, prawie o siedmiu oktawach, z głosem silnym, za bardzo umiarkowaną cenę, u **Korrektora Fortepianów**

BIERNACKIEGO,

Rymarska ulica Nr 12.—Tamże przyjmują się reperacje i strojenia fortepianów.
—2119—2—3



Fortepian

mahoniowy, o 6 oktawach, krótki, z blatem metalowym i szprejcą, z tonem silnym, dobrym do śpiewu, a szczególniej dla dzieci na początki muzyki, do sprzedania. Wiadomość: ulica Wspólna Nr 6, mieszkania 1. —2094—2—9



Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim



RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr **10, piąty dom** od Placu Ś. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.**
—1326—6—6



Pozostawiono jest do sprzedania **w Składzie Fortepianów Zagranicznych L. Fränkla,** przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2-gi nowy. **Fortepian Palisandrowy**, bardzo mało używany, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym i 4 szprejcami, z fabryki **A. Hofer**, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę. Oraz **Fortepian Palisandrowy**, mało używany, z pierwszej tutejszej fabryki, o 7 oktawach, z całym blatem 4 szprejcami w jak najlepszym stanie, za bardzo przystępną cenę. —2—3—2036—

Sprzedaje się

FORTEPIAN

mahoniowy, o 7-miu oktawach. Ulica Szczygla Nr 6, mieszkania 3; wiadomość od 11 do 3. —1798—3—3



Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy, zagraniczny, krótki, świeższego fasonu, z całym metalowym blatem i 3-ma szprejcami, za **rs. 160**, drugi tutejszej renomowanej fabryki, krótki, mahoniowy, za **rs. 130**. Miodowa Nr 15, wprost Sądu Appellacyjnego, w fabr. fort. J. Cerulli. Tamże wszelkie strojenia i skórkowania uskuteczniają się z akuratnością. —1828—3—3

Jest do sprzedania

F O R T E P I A N

mahoniowy o prawie 7 oktawach z dwoma szprejcami, maszynką, w należytym stanie za cenę 110 rs. Ulica Chmielna Nr 33 nowy w prawej oficynie na dole. —1912—3—3

S K L E P

wraz z mieszkaniem, jest do odnajęcia każdego czasu. Wiadomość Ś-to Krzyska Nr 9, w Księgarni. —2203—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów.

Ulica Pańska Nr 52. —2216—1—3

MIESZKANIE

przy familji dla kawalera wraz **ze stołem,** jest do wynajęcia zaraz. Ulica Graniczna Nr 7 nowy, 14 mieszkania. —116—3—3

Do wynajęcia

Różne Lokale,

z wszelkiemi wygodami urządzone, oraz **SKLEPY,** w domu nowo-wykończonym, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53. Wiadomość u Rządcy domu. —2235—1—7

Jest zaraz do odstąpienia

MIESZKANIE

na 1 piętrze, złożone z przedpokoju, salonu o 3 oknach, 6 pokoi, kuchni, z wszelkiemi wygodami, można wynająć do 1 kwietnia, lub do 1 lipca. Zgłosić się do rządcy domu na ulicy Marszałkowskiej Nr 75. —2237—1—3

P O K Ó J

z wspólnem wejściem umeblowany, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Orla Nr 6, mieszkania 11. —2232—1—3

Przy ulicy Solnej Nr 18 od rogu Leszna, do najęcia od 1 kwietnia r. b. na 2-im piętrze

Sala wielka

o 3-ch oknach, 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia obszerna o dwóch schodach, Piwnica i Drwalnia, oraz Stajnia na 7 koni i dwie Wozownie. W tem miejscu jest do sprzedania wapna wyborowego korcy 400 od dwóch lat zlasowanego i piasku wiślanego fur 400, za gotówkę lub na kredyt, aby za dobrą rękojmią. Wiadomość u właściciela domu.
—1443—2—2

Ważna wiadomość.

Przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek zaraz lub od 1 kwietnia r. b. są do wynajęcia **2 wozownie i Stajnia** z komórką i górą bardzo obszerną, zdatne także na składy. Tamże są do sprzedania **Dorożka** w dobrym stanie **dwie osie**, 4 pary **Chomont** z całym zaprzygiem, dwoje **Sanek** dwie **paki** do pianina, oraz **Żaluzie** do dwóch okien, wszystko to po cenach bardzo nizkich, wiadomość powziąść można w domu Nr 6 policyjny, mieszkania Nr 13. —1896—3—3

Są do wynajęcia od Wielkiej Nocy

Dwa Pokoje

z ogródkiem, z piwnicą i komórką za 126 rs. rocznie, ulica Nowolipki Nr 39. Może być także i stajnia dla krów. —1951—3—3

L O K A L E

na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, pięć pokoi i kuchnia, a podzielone na dwa mieszkania, to jest po 2 pokoje z kuchnią i mniejszych parę, w każdym czasie lub od Wielkanocy. Dzika Nr 37 nowy. —2085—2—3

Z powodu śmierci mej żony, jest do odstąpienia

Kawiarnia,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Wązki Dunaj Nr 5 nowy. —2256—1—2

Pod korzystnemi warunkami jest do wydzierżawienia zaraz

OGRÓD

owocowy i warzywny, około morgi gruntu obejmujący, w posesji Nr 31, przy ulicy Żelaznej, wiadomość w Dystylarni przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 39. —2—3—1995—

Dzierżawa zaraz na lat sześć

Ogrodu

mającego owocowych drzew 1,500 sztuk, ziemi pszennej dobrej mórg dwie, Szparagarnię i Inspekta, za cenę roczną rs. 250 i takąż kaucję, we wsi Olsza, o jedną wiorstę od stacji Rogów. —1766—3—3

Jest do wydzierżawienia

O G R Ó D

z domem mieszkalnym, w korzystnem położeniu, w bliskości rogatek, każdego czasu. Bliższa wiadomość Mazowiecka Nr 3, mieszkania 4 —1972—3—3

Zakład na Saskiej Kępie

pod dawno znaną firmą Krokoszyńskiego, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy, z utensyljami i ogrodem dużym cienistym; wiadomość u powyższego właściciela Kolonji Nr 4.
—1802—3—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów,

ulica Sliska Nr 7. —2239—1—2

P O K Ó J

z meblami dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej, może być ze stołem, jest do wynajęcia każdego czasu, Elektoralna Nr 26, mieszkania 9.
—2049—3—3

Do wynajęcia od kwartału

Dwa Mieszkania

na 1 piętrze po dwa pokoje z kuchnią, piwnicą i górą wspólną przy ulicy Ogrodowej pod Nr 65 policyjnym. Może być także wynajęty i na jedne mieszkanie. —1844—3—3

LOKAL

składający się z salonu z balkonem, pięciu pokoi, pasażu, gabinetu, kuchni i piwnicy do najęcia w domu Nr 404 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na 1-m piętrze od 1 kwietnia r. b. —1874—2—3

Od 1 Lipca r. b., są do wynajęcia

Różne Składy

z windami, na cukier, wełnę i t. p., przy ulicy Dzielnej Nr 1; wiadomość u Gospodarza.
—2260—1—5

Jest zaraz do odstąpienia z powodu słabości

Sklep

z pieczywem i Wiktuałami, w miejscu nader korzystnem; wiadomość powziąść można w sklepie mydlarskim pana Mórawskiego, przy ulicy Piwnej Nr nowy 49. —2116—2—3

Futro Skunksy

czarne, pokryte ciemno-granatowym kortem, z patkami do zapinania na guziki, z wierzchu na bokach 2 kieszenie, w środku z lewej strony także kieszeń, w którem w bocznych kieszeniach znajdowały się jedna chustka biała jedwabna na szyję, druga webowa z literami H. D. do nosa i słoiczek w papier owinięty z sodą; zamienione zostało w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. na dramie „Intryga i miłość" w Teatrze Wielkim, z lewej strony krzeseł, na futro takiej samej formy, tylko obszerniejsze, pokryte czarnym kortem, kołnierz i mankiety skunksowe, futro zaś koty i już wytarte, kieszeni z wierzchu niema, a tylko jedna w środku z lewej strony. U kogo zamienione jest futro, będzie łaskaw zgłosić się po zamianę tego futra do Wielkiego Teatru na scenę, lub do biblioteki.
—1—2—2212—

Zgubiono dowód

Banku Dyskontowego z Nr 7691, wystawiony pod imieniem Rosenberg. Upraszą się, aby łaskawy znalazca raczył go zwrócić na ulicę Orlą Nr 7 nowy do Pana Kolińskiego. Zastrzeżenie w Banku już zostało zrobione.
—1933—3—3

Nagrody rs. 3.

W Sobotę d. 5 b. m. wybiegł **Piesek** Charcik angielski (Litel) szary, sześciomiesięczny. Kto go odprowadzi na Nowy-Świat pod 18, do stróża, otrzyma powyższą nagrodę.
—2084—2—3

Jadąc na Fabryczną we Czwartek, zgubiono

Wachlarz biały.

Znalazca raczy zwrócić takowy na ulicę Erywańską Nr 10, mieszkania 26, za wynagrodzeniem: —2268—1—1

P I N C Z E R K A

suczka, brązowa, z odmianą białą pod piersiami, mordką, łapkami i ogonkiem, wybiegła z domu dnia 10 lutego po południu. Znalazca zechce odnieść za nagrodą na ulicę Solną Nr 12 nowy, do właściciela domu.
—2208—1—1

W d. 4 b. m. z domu Nr. 207 na Pradze,

zginął Wyżeł Ponter

miesięcy 7, czarny, z rysiemi pazurami, w lewej łopatce ma drygawkę, po nosaciznie, kto da wiadomość gdzie się znajduje lub odprowadzi do właściciela, otrzyma **Nagrodę**. nieprawy posiadacz, sądownie poszukiwanym będzie. —2206—1—2

W dniu wczorajszym za Żelazną Bramą, zabłąkał się **PIESEK** pinczerskiej rasy, wabi się **Biżu**, oznaki jego, czarny, kosmaty, z długiemi uszami, na piersiach i łapki kasztanowate. Ktoby znalazł takowego, proszę odnieść na ulicę Leszno, dom Nr 51, mieszkania Nr 2, za stosowną nagrodą. —2269—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.